

W ostatnim czasie na miejsce eszczercza propaganda w środkach masowego przekazu, ukazującą naszą akcję protestacyjną w fałszywym świetle. Nieprawdą jest ~~to~~ jakoby studenci byli nam "pikaiku" i robili sobie wakacje za państwowe pieniądze. My nie chcemy strajkować, ~~my~~ ^{lecz} chcemy się uczyć. Chcemy się uczyć w szkole, która jest miejscem zdobywania i pogłębiania wiedzy, a nie miejscem produkcji magistrów i inżynierów, ~~którzy nie nie wiedzą.~~ ^{o nic z miernymi wynoszących} Walczymy o taką ~~wzrost~~ ^{szkole} model uczelni, który zaspokaja nasze ambicje. Walczymy wreszcie z pewną postawą władzy, postawą która jest wyrazem dążenia pewnych kręgów ludzi do totalnej konfrontacji ze społeczeństwem. Ma to jeden cel: powrót do struktur przedsiempniowych, ludzie ci chcą ponownie rzucić naród na kolana i pędeptać go ^{tak} jak to robili do ~~tychczasu~~ niedawna. Temu celowi służyła akcja policyjna w Krakowie i pacyfikacja WOSPez.

Walczymy o nasze prawa. Musimy walczyć i musimy wygrać, jeśli przegramy my - przegra cały naród i będzie to ostateczny koniec ~~z~~ odnowy.

Walczymy nie tylko za pomocą strajku. Studenci pracują ^{bezinteresownie w walce} na rzecz miasta ^{pracy, dla dobra miasta, uwalnianie studentów} pracują w zakładach pracy, pracują za darmo; studenci udzielają bezpłatnych korepetycji w zakresie szkoły średniej i podstawowej.

W walce popiera nas brat robotnicza. Walczymy więc razem. Nie depuśmy do powtórzenia się Marca 1968 r.

Mieszkańcy Krakowa! Nie wiercie w eszczerczą propagandę władzy!